

Samochód za paragon

Data publikacji: 19.04.2014 14:15

Samochód za paragon - to nowy pomysł Ministerstwa Finansów. Od następnego roku każdy zarejestrowany paragon będzie miał szansę wygrać samochód osobowy. To pomysł ministerstwa na zachęcenie klientów do odbierania paragonów.

□

We wtorek, 15 kwietnia na konferencji prasowej Minister Finansów, Mateusz Szczurek poinformował o planach zorganizowania loterii paragonowej. Co miesiąc wśród osób, które odebrały dowolny paragon i zarejestrowały go na stronie ministerstwa, rozlosowywany ma być samochód osobowy o wartości około 60 tys. zł. dwa razy w miesiącu losowane byłyby też nagrody dodatkowe. Podobne rozwiązanie dział m.in. na Słowacji czy Grecji.

Loteria ma nie tylko zachęcić klientów do odbierania paragonów, które są dowodem na to, że usługa jest świadczona legalnie. Skorzysta na tym też budżet państwa, gdyż wydany paragon to dowód, że VAT od usługi został odprowadzony.

Ministerstwo Finansów od kilku lat organizuje akcje "Nie bądź jeleń, weź paragon", której celem jest uświadomienie konsumentom, że prosząc o paragon przy zakupach towarów lub usług, wspierają uczciwą konkurencję, jednocześnie zapewniając sobie możliwość dochodzenia swoich praw w przypadku np. reklamacji. Paragon jest również dowodem uczciwej działalności sprzedawcy. Akcja ta prowadzona jest w okresie ferii zimowych i wakacji letnich, przez urzędy kontroli skarbowej, izby oraz urzędy skarbowe w całej Polsce.

Prócz akcji paragonowej ministerstwo planuje też zmienić sposób naliczania odsetek karnych. Resort planuje, by odsetki karne za zaległości podatkowe były niższe dla tych podatników, którzy samemu dokonają autokorekty deklaracji, a większe dla tych, którzy będą próbować finansować się zaległościami wobec fiskusa. Szczurek powiedział, że utworzony ma być także rejestr danych o dłużnikach podatkowych.

Co myślicie o pomysłe Ministerstwa Finansów? Zabieracie paragony przy zakupach?

(red.)